



ZGROMADZENIE MISJI KURIA GENERALNA

Via dei Capasso 30
Tel. (39) 06 661 3061 Fax (39) 06 666 3831

00164 Roma – Włochy
e-mail: cmcuria@cmglobal.org

PRZEŁOŻONY GENERALNY

RZYM, 18 lipca 2014

Drodzy członkowie Rodziny Wincentyńskiej,

Trwając w oczekiwaniu na Uroczystość Świętego Wincentego, w imieniu Rodziny Wincentyńskiej i odpowiedzialnych za jej poszczególne gałęzie, piszę do Was, by poinformować, że zdecydowaliśmy, aby przyszły rok poświęcić „nowej ewangelizacji”. Uczynimy to w Rodzinie Wincentyńskiej, koncentrując naszą uwagę na trzech kluczowych punktach wierności za przykładem Jezusa Chrystusa, Ewangelizatora i Sługi Ubogich:

- *Konieczność osobistego i wspólnotowego nawrócenia,*
- *Konieczność wyjścia od nas samych wsłuchując się w wołania Ubogich, zwłaszcza tych, żyjących na peryferiach naszych miast i na marginesie dzisiejszego społeczeństwa,*
- *Konieczność ewangelizowania i podjęcia nowych sposobów duszpasterstwa rodzin.*

W dniach od 5 do 19 października 2014 r. Papież Franciszek zbierze Synod Biskupów, aby rozważyć „Wyzwania duszpasterskie względem rodziny w kontekście ewangelizacji”. To ważny temat zaproponowany przez Ojca Świętego dla dobra Kościoła, jak wykaże to Synod.

Na początku swego pontyfikatu, Papież Jan Paweł II zainicjował wezwanie o „nową ewangelizację”, aby pobudzić do nowego zapału i do podjęcia nowatorskich środków w celu spotkania Jezusa, pogłębienia naszej relacji z Chrystusem i wzrastania w naszym życiu wiary. To wezwanie Jana Pawła II, nastąpiło w momencie ogólnych niedomagań i trudności pomiędzy chrześcijanami, szczególnie w krajach rozwiniętych. Jan Paweł II uważał, że praktykowanie wiary przez chrześcijan stało się mniej żarliwe, dlatego też wezwał do nawrócenia i do nowej ewangelizacji. Ten dynamizm na rzecz tak rozumianej odnowy został poparty i na nowo podjęty przez Jego dwóch kolejnych następców, Papieża Benedykta XVI i Papieża Franciszka.

Na nowo odkryć i spotkać Jezusa z miłością naszych serc, pogłębiając naszą relację z Nim, aby wzrastać w naszym byciu uczniami, to istotny aspekt tej nowej inicjatywy. Chodzi o osobiste pogłębienie naszej wiary w Boga Jezusa Chrystusa, będącego owocem Ducha Świętego. Ta miłość prowadzi nas na drodze naszego oddania Bogu i innym, zwłaszcza Ubogim. Jako chrześcijanie podejmujący całkowite zaangażowanie i jako uczniowie Jezusa, dzielimy się Dobrą Nowiną

o miłości Boga zawartą w Piśmie Świętym i w sakramentach. Rolą wiernego, ochrzczonego katolika jest staranie o to, by wszyscy poznali Jezusa.

Aby móc to czynić, Kościół wzywa nas do nawrócenia, do podjęcia nowych sposobów spotykania Boga i do wierzenia w Niego, do dzielenia się Dobrą Nowiną z innymi. Aby żyć tym doświadczeniem nawrócenia i podążać nową drogą na spotkanie Boga, musimy porzucić naszą własną wygodę i słuchać Chrystusa ilekroć mówi do nas w głębi naszego serca. Jak więc my, jako członkowie Rodziny Wincentyńskiej, możemy odpowiedzieć na to wezwanie do nawrócenia i do nowej ewangelizacji? Charyzmat, który Święty Wincenty a Paulo dzielił ze Świętą Ludwiką de Marillac i który był kontynuowany przez błogosławionego Fryderyka Ozanama, jak również przez tylu innych w tradycji wincentyńskiej, polegał na objęciu opieką Ubogich i opuszczonych. Ale było to również rozumiane, jako „troska o dusze”, będąca istotną częścią misji.

W powołaniu wincentyńskim, misja i miłosierdzie są nieodłączne. Dzieła miłosierdzia, co do duszy i co do ciała oraz posługa zawsze idą w parze. Te zalecenia skierowane do Sióstr Miłosierdzia, co do ich służby Ubogim mówią, że: „Główną ich troską jest umożliwić im poznanie Boga, głosić Ewangelię i uobecnić Królestwo” (Konstytucje Sióstr Miłosierdzia, 10a). Błogosławiony Fryderyk Ozanam podkreślał, że pomoc materialna nie była jedynym aspektem posługi Ubogim w Stowarzyszeniu. Przypominał raczej członkom Konferencji, że ich duchowość i chrześcijańskie świadectwo, pełne czułości i miłości Bożej, bardzo pomogły chrześcijanom w powrocie do wiary i w posłudze ewangelizacyjnej licznym nie-chrześcijanom. Niezbędną cnotą naszej duchowości wincentyńskiej jest to, by rozwijać i pogłębiać naszą relację z Jezusem i pomagać innym w spotykaniu Chrystusa. To wiara przejawiająca się w czynach.

W naszym codziennym życiu czeka nas wiele wyzwań. Ale to właśnie teraz nadszedł dogodny moment, aby głosić Dobrą Nowinę o Zbawieniu, dokonaną w Jezusie Chrystusie. Pomimo to, że często żyjemy w środowisku obojętnym religijnie, ludzie odczuwają jeszcze ciągle prawdziwe pragnienie wartości wyższych. Jest to jakiś głód Boga pośród ludu Bożego, zwłaszcza, gdy pragnie on nowego sposobu życia, które różni się od norm dominujących w społeczeństwie. Moglibyśmy uznać sposób życia ludzi obojętnych religijnie i przyzwyczaić się do tego, że przywiązują oni tak małą wagę do istotnych kwestii wiary i sensu życia w tym świecie.

Ale czy jesteśmy świadomi rzeczywistości, jaka nastąpi, gdy człowiek zapomni o Bogu? W ten sposób bardzo często ujawnia się prawdziwe ubóstwo duchowe i materialne. Święty Wincenty był głęboko poruszony przez sytuację, w jakiej znajdowali się ludzie jego epoki: ci, którzy żyli w biedzie i niewiedzy oraz ci, którzy nie wiedzieli nic o Bogu, ani o Jego miłości. To właśnie z tego względu Wincenty mówił z mocą i przekonaniem: „*Jest więc prawdą, że zostałem posłany nie tylko po to, by kochać Boga, ale sprawiać, aby inni go kochali. Nie wystarczy mi, że ja sam kocham Boga, jeśli mój bliźni Go nie kocha!*”. (Święty Wincenty, Konferencja z 30 maja 1659 r., Coste XII, str. 262.)

Jeśli posiadamy choć trochę tej miłości, czyż odwrócimy wzrok i założymy ręce? Nigdy! Miłość nie może być bezczynna. Miłość przynagła nas do czynienia dobra, aby nieść pociechę i zbawienie cierpiącym. Nasze powołanie, jako członków Rodziny

Wincentyńskiej polega na rozpalaniu serc bliźnich: na czynieniu tego, co czynił Syn Boży. Przyszedł On, by przynieść światu ogień, by ogarnąć go Swoją miłością. Czy my sami nie powinniśmy trwać w pragnieniu spalania się dla Chrystusa i dawać się pochłonać tej miłości?

Jako członkowie Rodziny Wincentyńskiej, jesteśmy wezwani do ewangelizowania ofiarując posługę pełną miłości. Miłość jest zasadniczą wartością życia, a wyzwaniem dla wspólnoty chrześcijańskiej jest, by czynnie o niej świadczyć w dzisiejszym świecie. Nie powinniśmy nigdy oddzielać, ani sobie przeciwstawiać tej istotnej relacji pomiędzy wiarą i miłością. Jesteśmy uczniami Jezusa, gdy roztaczamy miłość Bożą i gdy angażujemy się w pełni w życie i w misję Kościoła. Zostaliśmy zdobyci przez miłość Chrystusa! I w konsekwencji, mocą tej miłości, jesteśmy całkowicie otwarci, aby w sposób konkretny kochać naszych bliźnich. W tym miejscu możemy przypomnieć sobie hasło Sióstr Miłosierdzia, którego słowa są zaczerpnięte z Pisma Świętego: „*Miłość Chrystusa ukrzyżowanego przynagla nas*”.(por. 2 Kor 5, 14).

Wiara pozwala nam rozpoznać dary, których nasz dobry i hojny Bóg nam powierzył. Miłość czyni je płodnymi. Poprzez wiarę, nawiązujemy przyjaźń z Chrystusem. Poprzez cnotę miłości, przyjaźń ta jest kształtowana i wprowadzana w czyn. Ta bliska relacja pomiędzy wiarą i miłością pogłębia się. Oto, co oznacza urzeczywistniać Ewangelię w życiu ludzkim. Encyklika *Lumen Fidei* mówi o wpływie, jaki niesie wiara w świecie mówiąc, że: „*światło wiary konkretnie służy sprawiedliwości, poszanowaniu praw i pokojowi*”. (LF, 2013,51). Adhortacja apostolska *Evangelii Gaudium* mówi o posłudze miłości, jako konstruktywnym wymiarze misji Kościoła, który odzwierciedla naturę tego, kim jesteśmy, jako Kościół.

Będąc misyjnym z natury, Kościół jest również w sposób niezatarty powiązany z cnotą miłości, świadcząc przede wszystkim miłość czynną wobec bliźnich. Gdy przyjmujemy wyzwanie misji przepojone Chrystusowym miłosierdziem, upodobniamy się do osób żyjących w ubóstwie i możemy im służyć. Tak więc nasze wincentyńskie serca przyjmują z radością wezwanie z *Evangelii Gaudium*, do bycia narzędziami Boga w wyzwaniu i promocji Ubogich, aby zapewnić promocję integralną w społeczeństwie. (EG, 2013, 182). Musimy więc być uważnymi w nasłuchiowaniu krzyku Ubogich i gotowymi na spieszenie im z pomocą. Czynimy to porzucając naszą osobistą wygodę i wychodząc na peryferie, by spotykać osoby żyjące w ubóstwie.

Wychodzimy od siebie samych, aby iść w ich kierunku z pośpiechem, płonąć Bożą miłością. W czwartym rozdziale *Evangelii Gaudium*, znajdujemy wiele pojęć będących w zgodności z naszym charyzmatem. Słowa tego rozdziału zdają się opisywać życie i czyny świętego Wincentego i świętej Ludwiki oraz innych świętych i błogosławionych. Oto, co nam mówi przykład w rozdziale czwartym: Ubodzy są ulubieńcami Boga; Ubodzy zajmują miejsce uprzywilejowane w Kościele; Ubodzy nas ewangelizują. Jeśli te pojęcia pochodzące z *Evangelii Gaudium* są nam bliskie, to nie ma w tym nic zaskakującego!

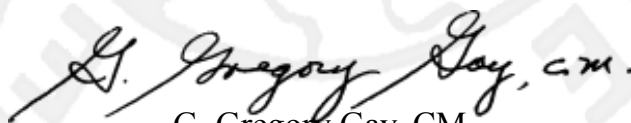
Nowa Ewangelizacja jest inicjatywą pomagającą nam w rozpoznaniu siły płynącej ze zbawienia, którą Ubodzy posiadają w Chrystusie i w umiejscowieniu ich w sercu Kościoła. Rozpoznajemy Chrystusa w Ubogich; bronimy ich praw; jesteśmy ich sługami; słuchamy ich; a oni zapraszają nas do rozważania tajemnicy mądrości Boga, która objawia się często w ich życiu.

W kontekście doświadczanych cierpień i walk podejmowanych przez współczesne rodziny, nowa ewangelizacja jest w stanie odpowiedzieć na ich naglące potrzeby, jak to ukazuje dokument przygotowujący do Synodu biskupów. Doktryna Kościoła na temat małżeństwa winna być przedstawiona w sposób kompetentny i zrozumiały, aby poruszyć serca wielu i przemienić ich życie według woli Bożej objawionej w Jezusie Chrystusie. Inne dokumenty Kościoła przypominają o potrzebach duszpasterskich względem rodziny, jako wymiar zasadniczy ewangelizacji. Jest to wezwanie do odnowienia naszego zrozumienia sakramentu małżeństwa i powołania chrześcijańskiego małżonków do umocnienia rodziny dla dobra Kościoła i społeczeństwa. Jako członkowie Rodziny Wincentyńskiej, winniśmy pytać samych siebie, co możemy zrobić, aby ewangelizować rodziny dziś oraz te, z którymi będziemy mieli kontakt w przyszłości.

Chodzi tu o rodziny, które spotykamy w naszych parafiach, szkołach, służbie społecznej oraz w wielu innych posługach, gdzie współpracujemy, jako Rodzina Wincentyńska, aby służyć Ubogim. Rodzina stanowi bez wątpienia ogromne pole dla misji. Liczne rodziny dzisiaj potrzebują ochrony i cierpią na skutek wielu niepokojów. Znajdują się często w niebezpieczeństwie, czasami nawet w niebezpieczeństwie śmierci. Jako Rodzina Wincentyńska, możemy i powinniśmy uczynić postępy, aby określić „Linie działania”, które pozwolą na rozmach w pracy duszpasterskiej z rodzinami, a zwłaszcza, z tymi, które żyją w ubóstwie.

Wraz z całą Rodziną Wincentyńską, modlimy się o to, by Kościół prawdziwie starał się stosować praktyki duszpasterskie, które pomogą rodzinom w świetle wiary i w mocy Ewangelii stawić czoła ich obecnej rzeczywistości. Tak więc, w tym roku, gdy obchodzimy Uroczystość Świętego Wincentego a Paulo powinniśmy poświęcić się nowej ewangelizacji. Potrzebujemy twórczych odpowiedzi, aby podjąć wyzwania, jakie niesie nowa ewangelizacja oraz nawrócenia osobistego i wspólnotowego, aby odpowiedzieć na potrzeby duszpasterskie względem rodziny, zwłaszcza osób żyjących na peryferiach naszego społeczeństwa.

Wasz brat w św. Wincentym,



G. Gregory Gay, CM

Przełożony Generalny